

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 sierpnia 2013 r. powód (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 356,61 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 20 stycznia 2010 roku doszło do zalania lokalu ubezpieczonego przez powoda. Przyczyną powstania szkody była nieszczelność dachu. Powód – jako ubezpieczyciel poszkodowanej – wypłacił na jej rzecz odszkodowanie w wysokości 356,61 zł, wobec czego na podstawie art. 828 § 1 k.c. przeszło na niego roszczenie ubezpieczonego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę do wysokości zapłaconego odszkodowania. Strona powodowa wskazała, iż odpowiedzialnym za powstałą szkodę była Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w G., która posiadała ubezpieczenie u pozwanego (pozew – k. 2-4).

W dniu 11 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem wraz z odsetkami i kosztami procesu w terminie 14 dni albo wniósł w tym terminie sprzeciw (nakaz zapłaty – k. 48).

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zakwestionował odpowiedzialność ubezpieczonego za powstałą szkodę, gdyż strona powodowa nie wykazała okoliczności istnienia określonego działania bądź zaniechania Spółdzielni Mieszkaniowej, jak również istnienia normalnego związku przyczynowego między tym działaniem lub zaniechaniem, a powstałą szkodą. Zakwestionował także roszczenie powoda co do wysokości. Pozwany poddał w wątpliwość również prawidłowość sporządzonego kosztorysu, na podstawie którego powód wypłacił odszkodowanie. Ponadto strona pozwana wskazała, że strony umowy ubezpieczenia ustaliły franszyzę redukcyjną w wysokości 200,00 zł (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 53-55v.).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 stycznia 2010 r. doszło do zalania mieszkania nr (...) położonego w G. przy ul. (...), stanowiącego własność A. Ś.. Przedmiotowa nieruchomość objęta była ubezpieczeniem majątkowym w (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W. (okoliczności bezsporne).

Towarzystwo (...) Spółka akcyjna w W. obejmowało ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w G.. Strony umowy ubezpieczenia ustaliły w treści umowy franszyzę redukcyjną w wysokości 200,00 zł w każdej szkodzie rzeczowej (polisa ubezpieczeniowa – k. 66-67).

A. Ś. dokonała w towarzystwie (...) i (...) S.A., zgłoszenia szkody w postaci zacieków nad oknami w dużym pokoju i nad parapetami. Poszkodowana w zgłoszeniu wskazała, że do zalania mieszkania doszło w niewiadomy sposób (druk zgłoszenia szkody majątkowej – k. 24-25, opis szkody, k. 27-30).

Kontrola stanu budynku była przeprowadzana regularnie, jednakże w okresie dużych opadów śniegu, zmian temperatury i dużego mrozu należy dokonywać przeglądów wpustów raz w tygodniu (książka obiektu budowlanego – k. 91-111, protokoły zbiorcze – k. 112-130, uzupełniając opinią biegłego sądowego z zakresu budownictwa – k. 268-270).

Przyczyną zalania mieszkania poszkodowanej był brak bieżącego odśnieżania dachu i rynien. Zalegający śnieg w rynnach i na wpuście rur spustowych, podczas roztapiania i zamarzania wody zaczopował lodem wpust, przez co zatamowana woda przelewała się przez rynny i lała na ściany, a następnie penetrowała poprzez ścianę zewnętrzną i stolarkę okienną. Zalegający w rynnach śnieg spowodował natomiast, że rynny ulegały ugięciu pomiędzy

mocowaniami i woda nie była odprowadzana do rur spustowych (opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa – k. 208-225).

Niezbędny koszt do usunięcia szkody w postaci powstania zacieków w mieszkaniu nr (...) położonego w G. przy ul. (...) wynosił 205,12 zł brutto (opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa – k. 208-225, uzupełniając opinię biegłego sądowego z zakresu budownictwa – k. 268-270).

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego w dniu 25 stycznia 2010 r. (...) S.A. przyznał poszkodowanej odszkodowanie w wysokości 356,61 zł (kosztorys – k. 31-32, zawiadomienie o przyznaniu odszkodowania – k. 33, lista wypłat odszkodowań – k. 34, dokumentacja zdjęciowa – k. 35-37).

Pismem z dnia 10 grudnia 2012 roku (...) S.A. wezwał Towarzystwo (...) S.A. do zapłaty kwoty 356,61 zł tytułem refundacji wypłaconego odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 20 stycznia 2010 roku (wezwanie przedprocesowe wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 38).

W odpowiedzi na zgłaszane przez (...) S.A. roszczenia, Towarzystwo (...) S.A. odmówiło wypłaty odszkodowania w związku z nie udowodnieniem, że szkoda powstała z winy ubezpieczonego (pismo z dnia 23 lutego 2012 r. – k. 64, pismo z dnia 20 grudnia 2012 r. – k. 65).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dopuszczonych jako dowód w sprawie powołanych wyżej odpisów dokumentów z akt sprawy oraz okoliczności bezspornych. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, zaś Sąd również nie miał wątpliwości co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Podstawą ustalenia okoliczności związanych z powstaniem szkody Sąd uczynił także opinię biegłego sądowego z zakresu budownictwa. Sąd uznał, iż opinia biegłego sądowego J. T. jest jasna i logiczna oraz znajduje potwierdzenie w zasadach wiedzy, doświadczenia życiowego oraz w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Podstawę prawną powództwa w niniejszej sprawie stanowił art. 518 § 1 pkt 4 k.c. w zw. z art. 828 § 1 k.c. Z powyższych przepisów ustawy wynika, iż ubezpieczyciel jako osoba trzecia z chwilą zapłaty odszkodowania nabywa z mocy prawa od ubezpieczonego splotem wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty. Zachodzi tu wypadek wstąpienia podmiotu trzeciego w prawa zaspokojonego wierzyciela. W myśl wyżej przytoczonej regulacji roszczenie ubezpieczającego do sprawcy szkody przechodzi na ubezpieczyciela przez sam fakt zapłaty. Z tym momentem traci je ubezpieczający, a ubezpieczyciel nabywa wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty w rozumieniu art. 518 k.c., w stosunku do którego art. 828 k.c. jest przepisem szczególnym. Z chwilą zapłaty odszkodowania, powód wstąpił w prawa zaspokojonego poszkodowanego, a więc przysługuje mu roszczenie do ubezpieczyciela osoby odpowiedzialnej za szkodę o jej naprawienie. Ponieważ przedmiotowa szkoda powstała w wyniku zalania mieszkania, zaś jako przyczynę zalania powód wskazał nieszczelność obróbek blacharskich dachu, toteż podstawę prawną ewentualnej odpowiedzialności Spółdzielni Mieszkaniowej (...) ul. (...) w G., a w konsekwencji jej ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej stanowi art. 415 k.c., z brzmienia którego wynika, iż kto ze swej winy wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Powyższy przepis statuuje odpowiedzialność deliktową sprawcy szkody na zasadzie winy. Na powódzie spoczywał zatem obowiązek udowodnienia zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, powstania szkody, jej wysokości, winy podmiotu ubezpieczonego u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej, jak również związku przyczynowego pomiędzy owym zdarzeniem, a zaistniałą szkodą.

W przedmiotowej sprawie okoliczność bezsporną stanowił sam fakt zalania mieszkania przy ul. (...). Powód zatem był obowiązany w przedmiotowej sprawie do wykazania, iż do zalania mieszkania doszło w wyniku zaniechania

Spółdzielni Mieszkaniowej (...) oraz że w wyniku tego zalania poszkodowana poniosła szkodę w konkretnej wysokości. W tym celu powód załączył do pozwu dokumenty z likwidacji szkody oraz wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, a także zeznań poszkodowanej.

Analiza zgłoszonych przez powoda dowodów doprowadziła Sąd do wniosku, iż przyczynę zalania mieszkania przy ul. (...) w G. stanowiło niewłaściwe utrzymanie rynien i rur spustowych w budynku, w którym mieściło się przedmiotowe mieszkanie. Na okoliczność tę w sposób stanowczy wskazał w swojej opinii biegły z zakresu budownictwa. Biegły podniósł, że śnieg zalegał w rynnach i na wpuszczeniu rur spustowych. Podczas cykli roztopiania i zamarzania wody zaczopowaniu lodem ulegał wpust, który tamował wodę z roztopionego śniegu. Następnie woda przelewała się przez rynny i lała się na ściany. Po pewnym czasie woda penetrowała poprzez ścianę zewnętrzną i stolarkę okienną. Dodatkowo rynny pod ciężarem śniegu i lodu ulegały ugięciu pomiędzy mocowaniami i woda nie była odprowadzana do rur spustowych. Biegły wskazał, że rozwiązania projektowe zastosowane w budynku przy ul. (...) polegały na odwodnianiu dachu przez rynny i rury spustowe zewnętrzne, co w przypadku ekstremalnych zim z dużymi opadami śniegu i zmianą temperatury od temperatur dodatnich do ujemnych, które występowały zimą (...), wymagało podgrzewania elektrycznego rynien i rur spustowych. Konieczne było również odśnieżanie na bieżąco. Biegły podniósł, iż w przypadku takich warunków pogodowych, jak zimą (...), należy dokonywać przeglądów wpustów rur raz w tygodniu. Biegły wskazał, że rury w danym przypadku były przytkane. Zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r. poz. 1409 ze zm.) właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany utrzymywać obiekt budowlany w należyłym stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej oraz zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak: wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, osuwiska ziemi, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, pożary lub powodzie, w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska. Z brzmienia ww. przepisu wynika zatem, że na Spółdzielni Mieszkaniowej (...) ciążył prawny obowiązek utrzymania rur spustowych i rynien w należyłym stanie technicznym oraz zapewnienia bezpiecznego użytkowania obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziałujących na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury. Spółdzielnia Mieszkaniowej (...) zaniechała temu obowiązkowi poprzez nieutrzymanie drożności rur spustowych oraz rynien. Niewystarczające bowiem okazały się same przeglądy. Stwierdzenie, iż rynny były oblodzone powinno było spowodować podgrzanie rynien i zniwelowanie zalegania śniegu i lodu w rynnach.

Należało zatem uznać, że powód za pomocą zgłoszonych środków dowodowych wykazał zarówno przyczynę szkody, jak i winę Spółdzielni Mieszkaniowej (...) za zalanie mieszkania, która polegała na zaniechaniu utrzymania budynku w należyłym stanie technicznym. Błaznane rynny pod wpływem ciężaru roztopionego, a następnie zamrożonego śniegu, który nie był na bieżąco usuwany, uległy wygięciu. Następnie woda przelewała się przez rynny penetrując ściany i stolarkę okienną w konsekwencji zalewając lokal nr (...) przy ul. (...). Jak wskazuje się w literaturze zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 k.c., może być także zaniechanie polegające na niewykonywaniu określonego działania, gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia (W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 529 i n.).

Powód wykazał także związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę tj. zalaniem, którego przyczyną była niedrożność rur spustowych i rynien oraz szkodą jaka powstała w majątku poszkodowanej. Zgodnie z opinią biegłego zalanie było spowodowane nieutrzymaniem rynien oraz rur spustowych w należyłym stanie wskutek braku odpowiedniego odśnieżania i nieusunięcia zatoru lodowego w rurach spustowych. Sąd uznał zatem, iż powód wykazał odpowiedzialność Spółdzielni, a tym samym jej ubezpieczyciela za szkodę powstałą w wyniku zalania.

W świetle art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, zaś zgodnie z art. 232 k.p.c. zd. 1 strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W niniejszej sprawie, powód był obowiązany do wykazania przesłanek odpowiedzialności za czyn niedozwolony na zasadzie winy z art. 415 k.c. Powód w tym celu podniósł twierdzenia oraz przedstawił dowody na ich

poparcie. Dowody te w postaci dokumentów, a przede wszystkim opinii biegłego sądowego okazały się wystarczające do wykazania twierdzeń powoda. Biegły, posiadający wiadomości specjalne z zakresu budownictwa lądowego, w sposób rzetelny i rzeczowy potwierdził, że przyczyną zalania był brak utrzymania w należyтым stanie rynien i rur spustowych, ponadto wyliczył on wysokość poniesionej szkody. Wobec wykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności Spółdzielni Mieszkaniowej, której ubezpieczycielem jest pozwany, nastąpiło przerwienie ciężaru dowodzenia na pozwanego, który powinien udowodnić swoje twierdzenia, w których zaprzecza okolicznościom oraz dowodom powołanym przez powoda. Pozwany nie podnosił żadnych twierdzeń odnośnie tego, że Spółdzielnia Mieszkaniowa podejmowała jakiegokolwiek próby usunięcia złożeń lodu w rurach spustowych i rynnach. Należało zatem wskazać, że pozwany nie zaprezentował żadnych skutecznych twierdzeń i dowodów, które, wobec wykazania przez powoda przesłanek z art. 415 k.c., pozwoliłyby pozwanemu uwolnić się od odpowiedzialności za przedmiotową szkodę.

W ocenie Sądu powód nie wykazał jedynie wskazanej przez niego wysokości poniesionej szkody. Biegły zarówno w swojej pisemnej, jak i ustnej opinii wskazał, że zakres szkody był niewielki, zaś kwota wskazana przez biegłego w pisemnej opinii, wyliczona na podstawie średnich stawek i narzutów dla województwa (...) w I kwartale 2010 r. wg Biuletynu Cen Regionalnych w budownictwie (...), w wysokości 205,12 zł brutto jest w pełni wystarczająca na wyrównanie powstałej szkody. Nie doszło bowiem, w ocenie biegłego, do przebarwienia i rdzawych śladów na ścianach. Zdaniem biegłego przy prawidłowo zabezpieczonym oknie nie ma konieczności doliczania kosztów mycia okien po pracach malarskich. Biegły w ustnej opinii podkreślił, iż kwota ta najbardziej odpowiada wysokości szkody. Sąd w oparciu o posiadane przez biegłego wiadomości specjalne uznał zatem, że uzasadniony koszt naprawienia szkody powstałej w wyniku zalania mieszkania nr (...) przy ul. (...) powinien wynieść 205,12 zł brutto.

Zakres obowiązku odszkodowawczego został określony w art. 361 § 1 k.c. Zgodnie z § 1 tego przepisu zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W myśl zaś § 2 art. 361 k.c. w granicach określonych przez § 1 tego przepisu, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W myśl zaś art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. W świetle powyższego, biorąc pod uwagę, że dochodzona kwota jest wyższa od ustalonych przez biegłego uzasadnionych kosztów naprawienia szkody, Sąd uznał, iż powód nie wykazał, że dochodzone w przedmiotowym procesie roszczenie w kwocie przekraczającej 205,12 zł brutto mieści się w normalnych następstwach zdarzenia, z którego szkoda wynikła. Stąd należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości wyliczonej przez biegłego tj. 205,12 zł brutto. Natomiast w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, iż roszczenie powoda jest w części zasadne i na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. uwzględnił powództwo w części zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 205,12 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu i na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.p.c., o czym Sąd orzekł w pkt I wyroku. W pozostałej części w pkt II wyroku Sąd powództwo oddalił.

Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 i 2 k.p.c. orzekł o kosztach procesu poprzez stosunkowe rozdzielanie. Powód wygrał sprawę w 57 %, zaś pozwany wygrał w 43 %. Oznacza to, że pozwany powinien ponieść koszty procesu w takim stopniu, jak w istocie przegrał sprawę. Reguła z art. 100 k.p.c., stanowi o obowiązku poniesienia kosztów w takim stopniu, w jakim strona przegrała sprawę mając na względzie częściowe uwzględnienie żądań i odpowiedzialności za wynik procesu. Na poniesione przez powoda koszty składają się: opłata od pozwu w kwocie 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 60 zł – § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz zaliczka na opinię biegłego w kwocie 1000 zł – łącznie 1090 zł. Na koszty poniesione przez pozwanego składają się: koszty oraz

wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 60 zł (§ 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Wobec tego, że zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, to powód w 43% (60 zł x 43 %), zaś pozwany w 57 % (1090 zł x 57%) Dokonując wzajemnej kompensaty kosztów należało zwrócić powodowi różnicę w wartości 596,48 zł, którą Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda w pkt III wyroku.

Sąd w pkt IV wyroku nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. kwotę 32,70 zł tytułem zwrotu kosztów wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa na poczet kosztów stawiennictwa biegłego. Zaś w pkt V wyroku nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. kwotę 24,66 zł tytułem zwrotu kosztów wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa na poczet kosztów stawiennictwa biegłego. Strony bowiem stosownie do wyniku procesu, obowiązane były również ponieść wydatki, które zostały tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa w oparciu o przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.).

Z.(...)